

Rozmowa Kosygina z Czou En-lajem

Agencja TASS podaje oficjalnie do wiadomości, że 11 bm. po obopólnym porozumieniu, odbyło się w Pekinie spotkanie przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, A. Kosygina, powracającego do Moskwy z Demokratycznej Republiki Wietnamu, z premierem ChRL, Czou En-lajem. Obie strony szczerze wyjaśniły swe stanowiska i przeprowadziły pożyteczną dla obu stron rozmowę.

Ze strony radzieckiej w spotkaniu wzięli udział: sekretarz KC KPZR K. Katuszew i zastępca przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, M. Jasnow.

Ze strony chińskiej w czasie spotkania byli obecni zastępcy premiera ChRL, Li Sien-nien i Sie Fu-czy.

PAP

Sesja Rady Ligi Arabskiej

W Kairze rozpoczęła się czwarta sesja Rady Ligi Arabskiej. Na porządku obrad znajduje się m. in. sprawa podniesienia przez Rumunię do rangi ambasady swego przedstawicielstwa dyplomatycznego w Izraelu. (PAP)

Projekt rezolucji krajów muzułmańskich w Radzie Bezpieczeństwa

Walki powietrzne nad półwyspem Synaj

W Radzie Bezpieczeństwa toczy się w dalszym ciągu debata nad sprawą pożaru w meczcie Al-Aksa w Jerozolimie oraz sytuacją na Bliskim Wschodzie. Przemawiali przedstawiciele Algierii, Indii i Somalii.

W środę wieczorem odbyło się przy drzwiach zamkniętych posiedzenie przedstawicieli państw muzułmańskich w ONZ. Przygotowany został projekt rezolucji, która potępia Izrael za okupację wojenną Jerozolimy oraz za niezastosowanie się do uchwał Rady Bezpieczeństwa w sprawie Jerozolimy. Stwierdza on, że stanowisko zajmowane przez Izrael doprowadziło do sytuacji, której wynikiem jest pożar w meczcie Al-Aksa. Izrael jest odpowiedzialny za pożar, ponieważ wybuchł on na terenie, który znajduje się pod jego okupacją wojskową.

Jak podaje agencja Reutersa, powołując się na źródła dobrze poinformowane, projekt ten nie zostanie przedstawiony oficjalnie Radzie Bezpieczeństwa przed końcem bieżącego tygodnia.

Agencja Reutersa stwierdza, że projekt ma już zapewnić 9 głosów potrzebnych do jego przyjęcia.

TRZY SAMOLOTY IZRAELSKIE ZESTRZELONE

Jak zakomunikował rzecznik wojskowy w Kairze, eskadry egipskich myśliwców bombardujących, eskortowane przez myśliwce, zaatakowały w czwartek rano stanowiska izraelskie na okupowanym Półwyspie Synajskim w odpowiedzi na wtorkowy izraelski rajd lotniczy.

Usiłujące przeszkodzić nalożeniu egipskiemu izraelskie samoloty zostały zaatakowane.

Delegacja Niemieckiej Partii Komunistycznej w Warszawie

Na zaproszenie Komitetu Centralnego PZPR — 11 bm. przybyła do Warszawy delegacja Niemieckiej Partii Komunistycznej (DKP).

Na czele delegacji stoi przewodniczący DKP — Kurt Bachmann, a w jej skład wchodzi: zastępca przewodniczącego Herbert Mies i członek zarządu DKP Kurt Fritsch.

Na lotnisku Okęcie delegację witali: zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC Jan Szydłak, sekretarz KC PZPR Artur Starewicz, dyrektor Centralnej Szkoły Partijnej PZPR Władysław Zastawny i zastępca kierownika Wydziału Zagranicznego KC PZPR — Marian Renke.

PAP



POZNAN
PIĄTEK
12
WRZEŚNIA
1969

Wydanie A
Nr 217 (7952)
Rok wyd. XXV
Cena 50 gr

Snarwy II Plenum KCPZPR

Wykonać aktualne zadania – dobrze zaprojektować 5-latkę

Niektóre problemy związane z aktualnym stanem realizacji uchwały II Plenum KCPZPR, były wczoraj przedmiotem narady aktywno politycznego i gospodarczego naszego województwa. Naradę prowadził sekretarz KW — Jerzy Gąwrysiak.

Na kompleks omawianych problemów złożyli się: kwestia wykonania planu gospodarczego Wielkopolski w minionych 8 miesiącach oraz projekt planu na 1970 rok i pięcioletki 1971/75 w świetle uchwały II Plenum.

Jak wynika ze złożonej informacji zadania przemysłu zostały wykonane w 102 procentach, co oznacza wzrost wartości produkcji globalnej o ponad 900 mln zł. Jednocześnie jednak wzrosła liczba przedsiębiorstw, które planu nie wykonały. Szwankuje też rytmika pracy. W licznych przedsiębiorstwach znaczną część zadań, np. sierpnia, wykonano w ostatniej dekadzie.

Pogorszyła się dyscyplina pracy, notuje się wyższą absencję chorobową. Nie brak też zakładów, gdzie wzrosło zatrudnienie, ale nadal źle jest z wykonaniem planu. W rezultacie przyrost produkcji, który miał być efektem wzrostu wydajności pracy, jest niższy niż w roku ub. Pojawiają się też trudności w zaopatrzeniu rynku w niektóre artykuły spożywcze.

Związcząca ta ostatnia kwestia wymaga energicznego przeciwdziałania w celu złagodzenia braków. Sporo zależy tu będzie od handlu, który musi wprowadzić większą dyscyplinę rozdziału masy towarowej, organizować sprzedaż w czasie wygodnym dla ludzi pracy oraz zagwarantować zaopatrzenie w artykuły uzupełniające braki rynkowe. Trzeba zadbać o pełne i

sprawne dostawy ryb i przetworów rybnych. Margaryny i tłuszczy zwierzęcych jest pod dostatkiem.

Jeśli chodzi o realizację uchwały II Plenum KC, to stwierdzono, że nie jest ona — poza pewnymi wyjątkami — realizowana zgodnie z jej duchem i wytycznymi. Do-

Dokończenie na str. 2

Uznanie dla wielkopolskich PGR

Wysokie odznaczenia i dyplomy dla zasłużonych działaczy

W pięknej scenerii naramowickiego amfiteatru parkowego, odbyło się wczoraj spotkanie aktywno państwowych gospodarstw rolnych województwa poznańskiego, zorganizowane z okazji XXV-lecia PRL i 20-lecia PGR.

Spotkanie zabrał, odznaczony w przeddzień dożynek cen. tralnych Sztandarem Pracy II klasy, dyrektor WZ PGR — T. Kowalski witając wszystkich przybyłych oraz gości, wśród których obecni byli: I sekretarz KW PZPR — K. Barcikowski, prezes WK ZSL — W. Kołodziejczyk, wiceminister rolnictwa — J. Okuniewski, sekretarz KW PZPR — S. Furgał, zastępca przewodniczącego Prezydium WRN — W. Waligóra, rektor WSR — prof. dr Z. Tucholka, gen. A. Porajski i inni.

W przemówieniu okolicznościowym inż. Wacław Waligóra przedstawił retrospektywny przegląd dorobku państwowych gospodarstw rolnych województwa poznańskiego w okresie 20 lat, podkreślając szczególnie osiągnięcia ostat-

Dyrektor WZ PGR — T. Kowalski otrzymuje z rąk wiceministra J. Okuniewskiego dyplom uznania za długoletnią pracę. W środku: I sekretarz KW PZPR — K. Barcikowski.

J. Gumper z Gwiazdowa, J. Jakubiak z Niepruszcza, J. Jerzyński z Gołębina, I. Jeziorny z Kąsinowa, H. Kaźmierski z Goli, Z. Krzyżanowski z WZ PGR, E. Kubiński z Trzcianki, M. Mikołajczyk z Poznania-Naramowice, J. Mościcki z WZ PGR, St. Przybylski z Przyborowa, M. Tomaszewska z WZ PGR, W. Wietorek z Falkowa, St. Zembski z Lasek, St. Trawiański z Karmina, J. Bałtaci z WZ PGR, E. Mazurkiewicz z Piasków, J. Górski z Kórnik, M. Ratajczak z Bodzowa, E. Wypiółowski z Łekna, I. Badura z Trzebawy, St. Nickel z Konarzewa, M. Otrowski z Dopiewa, J. Rynowicki z Budzyna, R. Jagodziński z Bytnia i Fr. Woźniak z Sokolowa.

Ponadto wręczono pracownikom PGR 32 Złote Krzyże Zasługi, 223 Srebrne i 185 Brązowych; 18 osób otrzymało honorowe odznaki „Za zasługi w rozwoju Województwa Poznańskiego” a 123 osoby dyplomy uznania Ministra Rolnictwa i Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Rolnych za długoletnią pracę w rolnictwie państwowym.

W imieniu odznaczonych podziękował władzom państwowym za zaszczytne wyróżnienia — inż. J. Jerzyński, po czym składali życzenia: I sekretarz KW PZPR — K. Barcikowski, wiceminister J. Okuniewski, sekretarz ZG PZPR B. Piechucki oraz rektor WSR Z. Tucholka. Gromkim aplauzem przyjęli zebrani treść listu, odczytanego przez H. Korzyniewskiego z Sokolowa do I sekretarza KC PZPR — Władysława Gomułki, w którym zebrani zapewniali, że „dodać wszelkich starań, aby podnieść gospodarstwo państwowe na jeszcze wyższy poziom oraz że Partia i Rząd mogą zawsze liczyć na pracowitość i ofiarność załóg poznańskich PGR.” (kj)

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał dyrektor Przedsiębiorstwa PGR Budzyna — J. Rynowicki. Dekoracji dokonał wiceprzewodniczący Prezydium RN Poznania H. Kędziora.

Fot. (2) — K. Przychodźki

Młodzi działacze wietnamscy w Poznaniu

Wczoraj wieczorem przybyła do Poznania trzyosobowa delegacja z Demokratycznej Republiki Wietnamu. W skład jej wchodzi: sekretarz KC Związku Młodzieży Pracującej DRW — Luu Minh Chou, dziennikarz wietnamski, redaktor naczelny audycji młodzieżowych Radia w Hanoi — Ta Bao i lekarka — Phan Thu Ho. Towarzyszy im sekretarz Ogólnopolskiego Komitetu Współpracy Organizacji Młodzieżowych — Jerzy Zieliński.

Na dworcu gości oczekiwali przedstawiciele wszystkich organizacji młodzieżowych województwa poznańskiego — ZMS, ZMW, ZHP, ZSP i Kół Młodzieży Wojskowych. Przybyłych powitał — T. Kiełczewski.

Goście z Wietnamu przebywać będą w naszym mieście trzy dni. Jutro w godzinach rannych złożą wieńce pod pomnikiem Powstańców na Cydali, a następnie spotkają się z aktywnym partyjnym województwa i wezmą udział w spotkaniu z młodzieżą Zakładów HCP. Natomiast po południu delegacja przyjeżdża do Poznania przez nauczycieli i uczniów Technikum Geodezyjno-Drogowego.

W sobotę delegacja uda się do Kalisza, gdzie rano odbędzie się spotkanie z tamtejszym Komitetem Miejskim PZPR, następnie goście zwiedzą miasto, a o 13 wezmą udział w wielkiej imprezie — nadaniu kaliskiemu hufcowi harcerskiemu imienia zmarłego niedawno bojownika o wolność ludu wietnamskiego — Ho Chi Minha. W drodze powrotnej goście zwiedzą pałac i park w Gołuchowie. W niedzielę zaś po zwiedzeniu Poznania spotkają się w południe w Ratuszu z władzami miasta.

(wn)

J. Cyrankiewicz przyjął przedstawicieli kolejnictwa

Z okazji tradycyjnego Dnia Kolejjarza prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przyjął w Urzędzie Rady Ministrów 11 bm. dyrektorów okręgów kolejowych i centralnych zarządów w Ministerstwie Komunikacji. W spotkaniu wzięli także udział: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Bolesław Jaszczuk, wicepremier Marian Olewiński, minister komunikacji Mieczysław Zajfryd, wiceprzewodniczący CRZZ Wacław Tułodziecki, przewodniczący Zarządu Głównego ZZK Eugeniusz Grochal.

Z Wietnamu Południowego

Partyzanci wznowili walki

W nocy z środy na czwartek o godz. 1-szej czasu lokalnego nastąpiło zakończenie trzydniowej przerwy w działaniach bojowych jednostek nie ogłoszonej przez NFWWP w związku ze śmiercią prezydenta Ho Chi Minha.

Jak podał rzecznik Stanów Zjednoczonych w Sajgonie tuż po zakończeniu zawieszenia działań wojennych nastąpiła aktywizacja sił partyzantów, którzy przeprowadzili 31 ataków używając rakiet i moździerzy. Jedną z największych operacji bojowych sił wyzwoleńczych było ostrzelanie ok. 100 pociskami moździerzowymi stanowiska wojsk USA w pobliżu miejscowości Song Be leżącej ok. 120 km na północ od Sajgonu. (PAP)

Podziękowania przywódców CSRS

Przywódcy czechosłowaccy G. Husak, L. Svoboda i O. Czernik przesłali do I sekretarza KC PZPR W. Gomułki, przewodniczącego Rady Państwa M. Spychalskiego i premiera J. Cyrankiewicza depesze z podziękowaniami za życzenia z okazji 25 rocznicy Słowackiego Powstania Narodowego.

Wspominamy udział polskich obywateli w tym powstaniu, które było przejawem internacjonalistycznej solidarności i wzajemnego poparcia narodów ujarzmionych przeciwko wspólnemu wrogowi. Hitlerowskiemu faszyzmowi i jego omdnięciu na Słowację — pisał w depeszy przywódcy CSRS. Z walk tych zrodziło się bezinteresowne i szczerze braterstwo i przyjaźń naszych narodów, które po wyzwoleniu swych krajów przez okrytą chwałą Armię Radziecką, wkroczyły pod równictwem swych partii komunistycznych i robotniczych na drogę budowy socjalizmu.

Pragniemy zapewnić was, że klasa robotnicza i wszyscy ludzie pracy bratniej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mają w klasie robotniczej i masach pracujących Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej swych szczerych przyjaciół i sojuszników. (PAP)



jąc w dalszym ciągu produkcję rolną, celem osiągnięcia jeszcze lepszych efektów ekonomicznych.

Z kolei odbyła się uroczystość dekoracji odznaczeniami państwowymi i dyplomami uznania ponad 600 najaktywniejszych pracowników produkcyjnych i administracyjnych PGR, w tym ponad 300 pracowników fizycznych.

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: K. Bazułka z PGR Pyszczynek, W. Blumka z WZ PGR, M. Cybulski z Czarnotek.

POGODA

Jak podaje PIHM — zachmurze niewielkie ze skłonnością do lokalnych burz w dzielnicach południowych. Wiatry słabe, z kierunków południowo-wschodnich.

„Głos“ w prenumeracie

Tylko prenumerata zapewnia codzienne otrzymywanie „Głosu Wielkopolskiego”. Wszelkie ograniczenia w tej dziedzinie zostały zniesione, wobec tego każdy może zaprenumerować „Głos” u listonosza lub w urzędzie pocztowym.

Przedpłaty na IV kwartał (cena 39 zł) przyjmują od czytelników indywidualnych urzędy pocztowe i listonosze — do 15 września bież. roku.

W razie jakichkolwiek trudności związanych z załatwianiem prenumeraty „Głosu” prosimy nas natychmiast powiadomić pod adresem: „Głos Wielkopolski”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19.

Lekcja sierpniowych dni

Okres letniej suszy oraz plagi pożarów mamy za sobą. Niezależnie od szkód, jakie wyrządził w rolnictwie oraz leśnictwie, ten trudny okres był próbą ogniową dla jednostek ochotniczych straży pożarnych, sprawdzianem ich umiejętności i wyposażenia technicznego. Na temat ten oraz nasuwających się wniosków rozmawiamy z ppłk. pożarnictwa Władysławem Zamlerem.

— Był to trudny okres. Poniesione straty, wyrażające się sumą ponad 8 mln zł, byłyby jednak znacznie większe, gdy



Płk. WŁADYSŁAW ZAMLER: straty byłyby znacznie większe, gdyby nie ofiarą postawa wszystkich strażaków. Fot. — H. Kamza

by nie ofiarą postawa wszystkich członków ochotniczych i zawodowych straży pożarnych. Ogółem zlikwidowano w województwie 420 poważniejszych pożarów. Nie było jednak wypadku, aby spłonęło całe gospodarstwo, las czy pole ze zbożem.

— Jaki wpływ na powodzenie akcji miało wyposażenie jednostek OSP?

— „Gdyby nie nowoczesny sprzęt, jakim dysponują nasze jednostki w terenie, straty byłyby znacznie większe. Stacje krótkofalowe i radiotelefony umożliwiłyby szybką łączność, ułatwiałyby bezpośrednie dowodzenie jednostkami rozrzuconymi po całym województwie. Obecnie wszystkie jednostki ochotnicze dysponują mechanicznym sprzętem (motopompy), a 318 posiada samochody pożarnicze. Ponieważ częstym mankamentem jest brak wody, dla tego wyposażamy jednostki w samochody-beczki oraz sprzęt do gaszenia środkami chemicznymi. Tak np. Konin otrzymał już samochody śniegowe, które dysponują 30 butlami. W roku bieżącym dwie następne jednostki otrzymają tego typu samochody. Wprowadzamy również nie znane do tad w terenie samochody z drabinami mechanicznymi. Nowo

ścią będą specjalne samochody dowodzenia. Są to specjalne wozy budowane według naszej dokumentacji, wyposażone w najnowocześniejszy sprzęt łączności. Sześć takich wozów otrzymają wkrótce komendy powiatowe. Po raz pierwszy w historii wielkopolskiego pożarnictwa, w gorących dniach minionego sierpnia do akcji włączyliśmy samoloty dane nam do dyspozycji przez poznański Aeroklub. Samolot typu JAK-18 patrolował rejon Puszczy Nadnoteckiej. Sposród zagrożenia błyskawicznie przekazywał pokładową radiostacją do najbliższej komendy.

— Czy kadra pożarnicza jest na leżycie przygotowana do obsługi tak skomplikowanego sprzętu?

— Obok stałego instruktazu prowadzimy planowe szkolenia. Na te cele w ubiegłym roku przeznaczyliśmy ponad milion złotych. Kursy takie zorganizowaliśmy w terenie oraz w naszym ośrodku w Kościanie. Bogaty sprzęt instruktażowo-dydaktyczny pomaga nam w szkoleniu. Planujemy budowę nowoczesnego ośrodka szkoleniowego w Poznaniu.

— Czy wprowadza się również jakieś nowości organizacyjne?

— Jak najbardziej. Organizacja ochotniczych straży, dobra w latach trzydziestych, nie zdaje egzaminu przy obecnych wymogach. W okręgach utworzono więc sztaby dowodzenia. Liczba jednostek ochotniczych straży pożarnych stale wzrasta. Dążymy do tego, aby w każdej gromadzie znajdowała się zmechanizowana jednostka OSP. Jeżeli jeszcze dzisiaj odległość pomiędzy jednostkami całkowicie zmechanizowanymi i zmotoryzowanymi wynosi 10 km, to wkrótce wyniesie zaledwie 5 km.

— Wracam jeszcze do trudnych dni sierpniowych. Jakie niedostatkii ujawnił ten okres?

— W zasadzie nie były one dla nas niespodzianką. Znamy je i w miarę posiadanych środków usuwamy. Znalazły one swoje odbicie we wnioskach opracowanych po zakończeniu letniej akcji. Oto niektóre z nich: należy corocznie w okresie zimy znowu powoływać zespoły osób, które byłyby odpowiedzialne i kierowałyby akcją przeciwpożarową; trzeba zastosoować skuteczne metody, które wyeliminowałyby wydobycie się iskieł z lokomotyw; zorganizować stałą sieć patroli lasów i łąk w złożeń przy pomocy samolotów; uzupełnić braki w wyposażeniu w sprężenie niektórych jednostek, a szczególnie zwiększyć przydziały samochodów-beczek, wozów oraz bezwzględnie egzekwować przepisy przeciwpożarowe.

Rozmawiał:

HENRYK KAMZA

Szczegółowym rozliczeniem tego skomplikowanego bilansu zajmą się za parę dni (16 bm.) radni Wojewódzkiej Rady Narodowej na sesji, poświęconej niemal w całości sprawom służby zdrowia. Wiele uwagi zwraca się przy okazji podnosząc, inwestycjom, jako że nasze tradycyjnie gospodarne, władze terenowe wyczerpały już zasoby lokalnych możliwości remontowo-adaptacyjnych i często — mimo stałego wzrostu liczby obiektów służby zdrowia — stają bezradne wobec wymagań świadomych swych praw i przywilejów obywateli, doskonale poinformowanych o postępie naszej myśli medycznej. Każdy miesiąc, nawet każdy dzień przynosi meldunki o oddaniu do użytku pacjentom nowych szpitali czy ośrodków zdrowia. Służą pacjentom przez kazane niedawno do użytku szpitale w Ostrowie, Turku i Słupcy oraz szeregi nowych ośrodków zdrowia, które wyrażają nie skróciły drogę chorego do lekarza. Jest ich jednak u nas za mało. Dlatego na najbliższy okres zaplanowano budowę szpitali w Sremie, Kaliszu, Pleśszewie i Chodzieży, a także wielu nowych ośrodków zdrowia. Będą one stanowić niezbędną dla współczesnej medycyny bazę leczniczą. Ułatwią przede wszystkim pracę lekarzy rejonowych, tych — przysłówiowych już — wielobłądów społecznej służby zdrowia. W powiatach są te rejonu ciągle zbyt duże, a przede wszystkim bardzo różnorodne (od 5 do 10 tysięcy mieszkańców, przypadających na jednego lekarza), a przecież rejon, który powinien być jednostką doskonale zorientowaną o wszystkich czynnikach wpływających ujemnie na zdrowie podopiecznego nie jest zdolny do podjęcia tego zadania nie tyle ze swojej

„Ma“ i „winien“ powiatowej służby zdrowia

winy ile z powodu przeciążenia pracy. Spełnia on rolę przyszłościowego wielobłąda, na którego grzbiecie wrzucą się wszystkie — nawet to, w czym nie jest zorientowany. Np. pacjenta, który leczy się z rakiem swojego żołądka — w kolejowej służbie zdrowia. Specjalny okólnik prezydenta Rady Ministrów mówi o obowiązku organizowania tzw. zespołów koordynujących działalność poszczególnych służb zdrowia na terenie województwa. Nie jest to jednak temat popularny wśród kierowników tych służb, którzy preferują raczej drogę kontaktów osobistych. Nie jest rzeczą dziwną, że rozstrzygać czy rolę owych zespołów jest pozytywna, czy też są one przysłówiowymi „martwymi duszami”. Konkretne obserwacje zmuszają jednak do wskazania potrzeby bardziej sprężystego i pociągającego za sobą pewne sankcje — współdziałania. Brak tego powoduje nie tylko niepełne wykorzystanie cennego sprzętu medycznego, laboratoriów itd., lecz także utrudnia objęcie pełną opieką profilaktyczną wszystkich mieszkańców danego rejonu. A przecież współczesna medycyna stawia właśnie na taką: jednolitą, powszechną, zapobiegawczą i wszechstronną opiekę, która — niestety — ciągle u nas kuleje.

Z tym zagadnieniem wiąże się bezpośrednio zapewnienie ciągłej i systematycznej opieki specjalistycznej w powiatach. Nasze województwo może się

poszczycić znacznymi w tym względzie osiągnięciami — mimo to jednak nie wszystkie jeszcze powiaty mają u siebie poradnie specjalistyczne. Ten brak specjalistów mogłoby rozwiązać uruchomienie filii warszawskiego Ośrodka Doskonalenia Kadr Lekarskich, o czym mówi się od lat — lecz co niestety, nie jest realizowane, głównie z powodu braku pomieszczeń. Ułatwienie przeprowadzenia, trudnego przecież w warunkach normalnej pracy, procesu specjalizacji zapewniłoby niewątpliwie szybszy dopływ niezbędnych powiatom kadr specjalistycznych. Plan rozwojowy na najbliższe lata zakłada zorganizowanie poradni specjalistycznych w każdym powiecie. Nie uda się jednak realizacja tego pomysłu bez za zapewnienia dogodnych warunków specjalizacji dla kadry lekarskiej, związanej już z danym terenem.

Wielkopolska służba zdrowia pragnie — na miarę własnych możliwości — zapobiec niepokojącemu niedoborowi kadry specjalistycznej w powiatach. Od wielu już lat tworzy się tzw. rejonu specjalistyczne, które mają obsługiwać mieszkańców wielu powiatów. Zamierzeniem docelowym — i również godnym uwagi i poparcia ze strony Ministerstwa — jest projekt zespolecia lecznictwa otwartego z zamkniętym, poprzez tworzenie poradni przy szpitalnych.

Na niedobór kadry lekar-

skiej cierpi także szkolna służba zdrowia. Wiele zakładów nauczania i wychowania nie ma dotąd zabezpieczonych pod stawowych urządzeń sanitarnych. Tym sprawom poświęci się obecnie wiele uwagi. Jeśli zaś już mowa o warunkach pracy (bo przecież szkoła — to mały zakład pracy umysłowej) warto wspomnieć o niedostatecznym do tej pory zainteresowaniu zakładów pracy w organizacji zbiórek przyzakładowych, ułatwiających w sposób zasadniczy pracę zawodową ko biet.

Wymieniliśmy tu tylko problemy dyskusyjne, które warto definitywnie załatwić. Na zakończenie chcielibyśmy jednak podzielić się również wiadomościami, donoszącymi o niewątpliwych osiągnięciach. Już niebawem usprawni się działalność stacji pogotowia ratunkowego, przez pełniejsze wyposażenie w karetki i radiofonizację wszystkich stacji. We wszystkich powiatach zorganizuje się poradnie rehabilitacyjne dla inwalidów, poprawi się również nadzór sanitarny nad szkołami i internatami, do czego służba zdrowia zamierza wciągnąć i zobowiązać wszelkie instytucje zainteresowane ochroną zdrowia młodzieży.

Projektów jest wiele. Warto poświęcić im tyle uwagi na ile zasługuje najcenniejszy przecięt majątek: nasze zdrowie. (wch)

Wrzesień hilerowskiego generała (II)

„Znowu rozpętało się świństwo“

1 września — Wrocław

A więc byliśmy tak daleko. Właśnie wczoraj po południu dowiedzieliśmy się, że ma się rozpocząć dziś rano. Tym razem nie zostanie już cofnięte. Można powiedzieć: Bogu niech będzie dzięki! Bo z tak poważnymi sprawami nie igrasie długo. Jeśli wojna jest już raz niezbędna, wówczas trzeba zamknąć oczy i skoczyć w niewiadomę! (...) Jeden wielki problem pozostaje niewyjaśniony. Jak zachowają się mo carstwa zachodnie? Czy uda się utrzymać je na zewnątrz? Jeżeli nie, musielibyśmy zdać się na naszą szczęśliwą gwiazdę. W drugim przypadku, z sama tylko Polską, pójdzie z pewnością bardziej gładko i szybciej.

2 września

Trzeba wyjadać nawarzoną kaszę, nawet jeśli nie najlepiej smakuje. Fuehrer już wie dlaczego to czyni. Nie możemy nic więcej, jak wypełniać swój obowiązek, każdy na

swym posterunku, także Wy, moje Panie. I będziecie!

4 września — Syców

Pierwszy skok już uczyniłem. (...) Bardzo piękny zamek, aż za piękny na wojnę. Tym trudniej będzie później na kwatery w tej plugawej Polsce. (...) Zwierz wydaje się szukać swego ratunku w od wrocie; rzecz jasna, chce ratować swą armię, w nadziei, że później odda ją angielsko-francuska pomoc.

5 września

... Także dziś mieliśmy piękne sukcesy, jesteśmy zadowoleni. Dzisiaj jednak kosztem znacznego zaangażowania. Na turalnie, galgan przed Łodzią trzyma się możliwie najdłużej...

6 września

Wojska do tego czasu dobrze wypełniły oczekiwania... Choć teraz występują cięższe straty. Polacy biją się jak się należy (anstaendig)... Największe sukcesy osiągnęliśmy teraz, cołgi, miejmy nadzieję, że nadal. Po tamtej stronie (tj. polskiej) sytuacja nie jest piękna. Porozrywani na poszczególnych części, koleje unieruchomione. Już, że...

7 września

Jakby piękna była nasza tu tejsza stacja, zostaliśmy już zbyt daleko od tych w przodzie. (...) Tu, w przodzie, możliwości zakwaterowania jak najbardziej podłe. Miłe gniazdo, które sobie wyszukaliśmy, nie ma nawet wody, nie mówiąc już o świetle. Wszystkie zniszczone przez Polaków (Pollacken)...

Szerza się pogłoski o bandy tynie (Polaków), najczęściej jednak mocno wyolbrzymione. Dokładnie jak w 1914 (roku). Interweniuje z całą surowością. Inaczej byłibyśmy głupcami. Nastrój naszych ludzi bardzo wzorowy. Nader chętni...

Miejscowości są podobno najczęściej spalone (...)

Rozwój ogólnych spraw stoi pod znakiem zapytania. Co uczyni Francja? Czy ośmieli się zaatakować „wał zachodni”? Każdy dzień jest dla nas prezentem.

8 września — Sieradz

Właściwie teraz dopiero jesteśmy na wojnie. Do tego czasu były tylko etapy (...)

więcej po 5 kilometrach zaczęło się. W miejscowościach stały tylko kominy, jako że przy zwyciężonym ogniu. Wszystko inne doszczętnie zniszczone i spalone. Odór przywodził natychmiast wspomnienia 1914 roku. Czy rzeczywiście minęło już 25 lat? Jak to jednak wrażenia węchowe mogą utkwic w pamięci! (...) Widziałem także transport jeńców. Cześćciowo dobry materiał. W swej masie jednak degeneracja i prawdziwie rosyjskie typy. Niebezpieczny ładunek. (...)

Domostwa po miejscowościach — jeśli w ogóle jeszcze są-okropne. Zanim wejdziesz do nich, już ci śwędzi. Tu, w Sieradzu, jesteśmy dobrze za kwatrowani. (...)

9 września

Idzie dobrze, nie, świetnie! Dziś rano wzięta Łódź, najwi doczniej bez poważniejszych walk. Ścigamy!

10 i 11 września

To były dwa prawdziwe dni walki. Szczególnie dał się we znaki wczorajszy dzień, a nocą przed nim było tylko 1,5 godziny snu. Kiedy wyjeżdżaliśmy, w toku były śmiałe ataki nieprzyjaciela. Następnie przez cały dzień przeżywalismy liczne, paniczne wiadomości. Szło rzeczywiście na całego. (...)

Wróg zaatakował nas pod wieczór, osiągnął też na skutek silnej akcji pewne sukcesy. Trzeba było wielkiego opowania i dobrych nerwów, by wspierać małych duchem w sztabie. Około północy trzeba było podjąć trudne decyzje. Jeszcze późno nocą musialem pertraktować z Grupą Armii. Na pewno to był krytyczny dzień tej bitwy o Warszawę.

Dziś było łagodniej. Dopiero pod wieczór galgan nas zaatakował. (...)

Obrazy widziane w czasie jazdy są nie do opisania. Tysiące uciekinierów tworzą potok, przelewający się skrajem drogi. (...) Tak całkiem sympatyczny to ci faccy nie są. Nigdy nie wiadomo, czy nie

Dokończenie na str. 4

JAN WYDERKOWSKI-GRAB PO WRZEŚNIU BYŁ LIPIEC

W nocy — nie wiadomo, z jakiego powodu — otrzymaliśmy rozkaz opuszczenia dość dobrze rozbudowanej pozycji. Maszerowaliśmy całą noc i cały następny dzień. Pod wieczór otrzymujemy nowe zadanie: zorganizowanie przedmościa na rzece Bzurze pomiędzy Łowiczem a Sochaczewem. I znów wybieramy stanowiska i okopujemy się, marząc, że tym razem uda nam się trochę odpocząć.

Przez nasze ugrupowanie przemaszerowało wiele jednostek kierując się na most na rzece. Coraz mniej podobało nam się to wszystko: jeżeli tamci się wycofują, to i na nas przyjdzie kolej. I nie mylimy się...

Nadchodzi nowy rozkaz: związać pozycję i wycofać się przez most za rzekę. Dywizja dokonuje nowego przegrupowania.

Z polecenia dowódcy batalionu udamy się na punkt opatrunkowy, który mieścił się w taborach pułkowych. Noga do kucza coraz bardziej. Stopniowo tracę rachubę czasu. Nie wiem gdzie jesteśmy i który to dzień wojny.

Na krótki postój zatrzymaliśmy się w małym miasteczku, więc postanowiłem odwiedzić swoją kompanię. Chłopcy ucieśli się, pytali, kiedy do nich wrócę, zapewniali, że dobrze opiekują się moim karabinem.

W trakcie tej rozmowy podeszła do nas grupa cywilów prosiąc, by ich wcielić do wojska. Ucieszyłem się z tej propozycji — kompania nie otrzymała żadnych uzupełnień, a broni i umundurowania mieliśmy niewielki zapas. Upewniam się tylko, czy służyli w wojsku.

— Idziemy z Rawicy, uciekamy przed Niemcami — opowia-

dają jeden przez drugiego. — Chcemy z nimi walczyć. Służbę wojskową mamy za sobą.

Kazałem im zaczekać. Pobiegłem do dowódcy batalionu i przedstawiłem mu prośbę ochotników.

— Czy pan, poruczniku, zwariował? Kogo chce pan uzbrajać — komunistów? Niech się pan nie waży tego robić! — na skoczył na mnie major.

Nie daję jeszcze za wygraną. Co mnie to mogło obchodzić, że są komunistami, jeśli tylko chcieli bić się z Niemcami. Czterdziestu mężczyzn byłoby cennym zastrzykiem uzupełnienia dla kompanii. Major jednak w ogóle nie chciał na ten temat rozmawiać.

— Skończmy tę dyskusję — uciął ze złością. — Jeszcze raz kategorycznie zabraniam panu wciąć ich do kompanii. A teraz może pan odmaszerować.

Wróciłem do oczekujących mnie ochotników. Było mi niewymownie przykro, że muszę im odmówić. Nie mogłem zrozumieć, dlaczego nie pozwala się ludziom walczyć z Niemcami, jeżeli tego bardzo pragną. Prawo, więcej: obowiązek walczenia z wrogiem ma każdy obywatel, bez względu na przekonania.

Gdy z żalem przekazałem odpowiedź majora, jeden z mężczyzn powiedział z gorczyzą:

— No tak! Niech raczej Polska zginie, a komunistom broni do ręki nie dawac... Do pana, poruczniku, nie mamy pretekstu. Wiemy, że chciał pan jak najlepiej. Zresztą pan jeszcze wszystkich nie rozumie, jest zbyt młody i... odpowiednio wymusztrowany. Przyjdzie czas, oczywiście, jeżeli pan przeżyje, gdy na wiele spraw otworzą się wam oczy.

Gdy w kilka dni później, na terenie Związku Radzieckiego, spotkałem się przypadkowo z jednym z tych ludzi, teraz jednym z sekretarzy komitetu republikańskiego Komunistycznej Partii Białorusi, wspominałem tamten dzień. Mimo, że tak wiele upłynęło od owego zdarzenia lat, dobrze je pamiętałem. Powiedział:

Nieruchomości

Gospodarstwo 11 ha — ziemia buraczana, budynki maszynowe, elektryfikowane z żywym i martwym inwentarzem — sprzedam z powodzeniem. Chętni, Franciszek Wach, Babkowice, poczta Pępowa, pow. Gostyń. 7311g

Kupię domek mały wolnostojący, ogrodem, peryller lub powiat. Oferuję „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 7605g.

Z powodu starości i braku spadkobierców, sprzedam gospodarstwo 9,30 ha, w tym: 1,5 ha lasu i 1,18 ha łąki. Zabudowania w dobrym stanie, z inwentarzem lub bez. Cena według umowy. Jan Jankowski, Rolewo, poczta Kąkolów k. Opalenicy, powiat Nowy Tomysł. 559p

Sprzedam gospodarstwo rolne 1,5 ha nowe zabudowania, Pakoszy, Cieloków, pow. Gostyń. 567p

NARESZCIE ŁATWE PRANIE



TYLKO „IXI-66” w granulach oraz „IXI” w paście i płynie nada bielźnie olśniewającą biel

TE NAJNOWOCZESNIEJSZE ŚRODKI DO PRANIA

NABĘDZIESZ

WE WSZYSTKICH DROGERIACH I PERFUMERIACH
MIASTA POZNANIA I WOJEWÓDZTWA.

K6011

„OŚWIATA”

Wojewódzki Zakład Szkolenia w Poznaniu,
ul. Klasztorna nr 2

ORGANIZUJE:

- KURSY MISTRZOWSKIE I CZELADNICZE: kierowców mechaników samochodowych, ślusarzy i elektryków wszelkich specjalności, spawaczy oraz wszelkich zawodów budowlanych;
- KURS SPECJALISTYCZNY badań i regulacji układów wtryskowych silników wysokoprężnych;
- KURS DLA ELEKTRYKÓW ubiegających się o grupy BHP;
- KURSY SPRAWIANIA elektrycznego i gazowego dla początkujących;
- KURS TECHNIKÓW SPAWALNICTWA dla techników i pracowników nadzoru technicznego;
- KURSY KRESLARZY TECHNICZNYCH budowlanych i maszynowych;
- KURS MŁODSZYCH ASYSTENTÓW PROJEKTANTÓW BUDOWNICTWA;
- KURS KONSTRUKTORÓW przyrządów i narzędzi specjalnych;
- KURS DYSPOZYTORÓW transportu samochodowego;
- KURS LABORANTÓW chemicznych dla maturalistów LO;
- KURS KOSMETYKI;
- KURS PLANOWANIA I STATYSTYKI dla maturalistów LO;
- KURS SEKRETAREK;
- KURS INWENTARYZATORÓW;
- KURS PALACZY centralnego ogrzewania;
- KURSY KROJU I SZYCIA — GOTOWANIA I PIECZENIA;
- KURSY RADIO — TELEWIZYJNE.

Blizszych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Ośrodek Szkolenia w Poznaniu przy ul. Klasztornej nr 2 telefon 542-26 od godz. 8-19 w soboty do godz. 16.

Przetargi

Okresowe Laboratorium Analityczno-Kontrolne Terenowego Przemysłu Spożywczego w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 24 — ogłasza PRZETARG NIEOGRODZONY na przeprowadzenie

KAPITAŁOWEGO REMONTU KOTŁA PAROWEGO wysoko ciśnieniowego, pow. ogrzew. 5 m² wraz z uzupełnieniem armatury oraz ustawieniem.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg” — prosimy składać w Okręgowym Laboratorium Analit.-Kontr. TPSPoż. w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 24, w terminie 10 dni od daty ogłoszenia przetargu.

Komisje otwarcie ofert nastąpi w dniu następnym po zakończeniu składania ofert o godz. 10.

Zastrzegamy sobie dowolny wybór oferenta, jak również unieważnienie przetargu bez podania przyczyny. K6730

Sredzkie Przedsiębiorstwo Odzieżowe Przemysłu Terenowego w Środzie ul. Mała Klasztorna 3 — ogłasza PRZETARG NIEOGRODZONY na wykonanie STALOWEJ WIEŻY SZYBOWEJ do wyciągu budowlanego.

Termin wykonania w/w wieży — IV kwartał 1969 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Dokumentacja do wglądu znajduje się w Dziale Gł. Mechanika Przedsiębiorstwa.

Oferty należy składać w terminie 10 dni od daty ogłoszenia w niniejszym ogłoszeniu w Dziale Gł. Mechanika Środa, ul. Mała Klasztorna 3.

Następnego dnia po upływie terminu, nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyny. K6763

Pracownicy poszukiwani

PKP Oddział Trakcji w Lesznie — zatrudni zaraz ABSOLWENTÓW Liceów Ogólnokształcących na stanowisko POMOCAKA MASZYNISTY PAROWOZÓW a następnie MASZYNISTY PAROWOZÓW.

Na okres 4-miesięcznego szkolenia zainteresowani przyjęci zostaną jako stażyści. Wynagrodzenie wg obowiązujących stawek na PKP wraz z świadczeniami. K6768

Wojewódzki Związek Spółdzielni Inwalidów w Koszalinie — zatrudni natychmiast

PSYCHOLOGA w Poradni Rehabilitacji Zawodowej.

Zgłoszenia należy nadsyłać pod adresem WZSI Koszalin, ul. Zwycięstwa 107, tel. 31-97.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu lub telefonicznie. K6782

Pragniesz szczęśliwego małżeństwa? Napisz „Venus” Koszalin. Kolejowa 7. Byskawicznie prześlemy krajowe adresy. K6123

Samotna lat 55, dobrej prezencji, z mieszkaniem, poszukuje pana do lat 65. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 7015g.

Rozwiedziona lat 38 z prowincji, pozna pana bez nałogów do lat 45. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 7213g.

Samotna, niezależna, syntetyczna z własnym mieszkaniem, pozna pana do lat 45. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 7015g.

Samotna, niezależna, syntetyczna z własnym mieszkaniem, pozna pana do lat 45. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 7015g.

Samotna, niezależna, syntetyczna z własnym mieszkaniem, pozna pana do lat 45. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 7015g.

Samotna, niezależna, syntetyczna z własnym mieszkaniem, pozna pana do lat 45. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 7015g.

Samotna, niezależna, syntetyczna z własnym mieszkaniem, pozna pana do lat 45. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 7015g.

Samotna, niezależna, syntetyczna z własnym mieszkaniem, pozna pana do lat 45. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 7015g.

Samotna, niezależna, syntetyczna z własnym mieszkaniem, pozna pana do lat 45. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 7015g.

Samotna, niezależna, syntetyczna z własnym mieszkaniem, pozna pana do lat 45. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 7015g.

Samotna, niezależna, syntetyczna z własnym mieszkaniem, pozna pana do lat 45. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 7015g.

Samotna, niezależna, syntetyczna z własnym mieszkaniem, pozna pana do lat 45. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 7015g.

Sobota i niedziela na Malcie

Sobota i niedziela na Malcie

Motorowodne mistrzostwa świata najszybszych łodzi

Dzisiaj ustalona zostanie reprezentacja Polski

Nie lada atrakcją dla miłośników silnych wrażeń będą, zaczynające się jutro, motorowodne mistrzostwa świata w klasie OC-500 ccm. Na Jeziorze Maltańskim będziemy świadkami rywalizacji 30 motorowodniaków reprezentujących 12 państw. Ze zrozumiałym niepokojem oczekujemy startu naszych zawodników, dysponujących aktualnie równie szybkimi silnikami jak ich przeciwnicy.

Nasza kadra narodowa składa się z 6 zawodników. Są to: Stefan Butanowicz, Rajmund Koteczek, Lechosław Woźniak, Marian Grajewski, Ryszard Dąbrowski i Waldemar Świerżewski. Tylko trzech weźmie udział w mistrzostwach. Wprawdzie szkielet reprezentacji jest już ustalony, ale o ostatecznym składzie zadecydują próbné biegi eliminacyjne, które odbędą się dzisiaj w godzinach popołudniowych na Malcie. Nasi kadrowicze dysponują najnowszymi silnikami Koeniga, takimi jak zdecydowana większość przeciwników. Tylko trzech Szwedów startować będzie z silnikami Krescent produkcji szwedzkiej. Niektóre państwa, z uwagi na bardzo silną konkurencję, przyjeżdżają do Poznania w liczebnijzych aniżeli 3-osobowych składach i na miejscu przeprowadzą ostateczne eliminacje do zespołu reprezentacyjnego.

Broniec i Ślusarski w półfinałach mistrzostw Europy

Na torze regatowym w Klagenfurtie rozegrano w czwartek 13 sierpnia reparyzacje wioślarskich mistrzostw Europy. Nasza reprezentacja dwójka bez sternika Alfons Ślusarski i Jerzy Broniec zwyciężyła w pierwszej serii w czasie 7,95,13 przed osadą radziecką P. Mardina i A. Paal — 7,07,99 oraz Jugosłowianami M. Mandicem i S. Janjusevicem — 7,08,30.

Te trzy osady awansowały do półfinałów. Nie powiodło się młodemu wioślarzowi szwedzkiemu Wiesławowi Diugoszowi i Romanowi Kowalskiemu, którzy zajęli w dwójkach podwójnych dopiero 4 miejsce. Nasza dwójka uczestniczyć będzie jeszcze w finale „B”.

Z szóstki skiffistów, którzy stoczyli w repasach dodatkową walkę o awans do półfinału, najszybszym okazał się pokonany w śródkach przez Bromkę wicemistrz olimpijski Melissner (NRF) — 7,24,85.

(o-b)

Poznańskie mistrzostwa wywołały duże zainteresowanie w całym motorowodniackim świecie o czym świadczyły nie tylko tak wielka liczba zgłoszeń najlepszych zawodników ale także przyjazd do Poznania wielu przedstawicieli najwyższych władz międzynarodowej federacji.

Tor na Malcie, odpowiadający wszelkim międzynarodowym przepisom, został już przygotowany. Wszystkim ekipom stworzono możliwość najlepszych warunków startu.

Z uwagi na dużą liczbę zawodników startujących równocześnie w jednym biegu (ok. 30) poszerzono nawet pole startowe ze 100 do 120 metrów. Jest to bardzo istotne, gdyż ślizgi w klasie 500 ccm, jak wykazały próbné jazdy, rozwijają szybkość ponad 130 km/godz.

Można więc sobie wyobrazić jak wielkie muszą być umiejętności zawodników walczących na tak znaczących szybkościach o jak najlepsze miejsce przy bojach ograniczających trasę.

Start i meta znajdować się będą na wysokości wioski wioślarskiej na Malcie. Długość jednego okrążenia toru wynosi 1 milę. (Bod)

Start i meta znajdować się będą na wysokości wioski wioślarskiej na Malcie. Długość jednego okrążenia toru wynosi 1 milę. (Bod)

Start i meta znajdować się będą na wysokości wioski wioślarskiej na Malcie. Długość jednego okrążenia toru wynosi 1 milę. (Bod)

Start i meta znajdować się będą na wysokości wioski wioślarskiej na Malcie. Długość jednego okrążenia toru wynosi 1 milę. (Bod)

Start i meta znajdować się będą na wysokości wioski wioślarskiej na Malcie. Długość jednego okrążenia toru wynosi 1 milę. (Bod)

Start i meta znajdować się będą na wysokości wioski wioślarskiej na Malcie. Długość jednego okrążenia toru wynosi 1 milę. (Bod)

Start i meta znajdować się będą na wysokości wioski wioślarskiej na Malcie. Długość jednego okrążenia toru wynosi 1 milę. (Bod)

Start i meta znajdować się będą na wysokości wioski wioślarskiej na Malcie. Długość jednego okrążenia toru wynosi 1 milę. (Bod)

Start i meta znajdować się będą na wysokości wioski wioślarskiej na Malcie. Długość jednego okrążenia toru wynosi 1 milę. (Bod)

Start i meta znajdować się będą na wysokości wioski wioślarskiej na Malcie. Długość jednego okrążenia toru wynosi 1 milę. (Bod)

Start i meta znajdować się będą na wysokości wioski wioślarskiej na Malcie. Długość jednego okrążenia toru wynosi 1 milę. (Bod)

Start i meta znajdować się będą na wysokości wioski wioślarskiej na Malcie. Długość jednego okrążenia toru wynosi 1 milę. (Bod)

Start i meta znajdować się będą na wysokości wioski wioślarskiej na Malcie. Długość jednego okrążenia toru wynosi 1 milę. (Bod)

Start i meta znajdować się będą na wysokości wioski wioślarskiej na Malcie. Długość jednego okrążenia toru wynosi 1 milę. (Bod)

Start i meta znajdować się będą na wysokości wioski wioślarskiej na Malcie. Długość jednego okrążenia toru wynosi 1 milę. (Bod)

Start i meta znajdować się będą na wysokości wioski wioślarskiej na Malcie. Długość jednego okrążenia toru wynosi 1 milę. (Bod)

Start i meta znajdować się będą na wysokości wioski wioślarskiej na Malcie. Długość jednego okrążenia toru wynosi 1 milę. (Bod)

Start i meta znajdować się będą na wysokości wioski wioślarskiej na Malcie. Długość jednego okrążenia toru wynosi 1 milę. (Bod)

Start i meta znajdować się będą na wysokości wioski wioślarskiej na Malcie. Długość jednego okrążenia toru wynosi 1 milę. (Bod)

Start i meta znajdować się będą na wysokości wioski wioślarskiej na Malcie. Długość jednego okrążenia toru wynosi 1 milę. (Bod)

Start i meta znajdować się będą na wysokości wioski wioślarskiej na Malcie. Długość jednego okrążenia toru wynosi 1 milę. (Bod)

Start i meta znajdować się będą na wysokości wioski wioślarskiej na Malcie. Długość jednego okrążenia toru wynosi 1 milę. (Bod)

Start i meta znajdować się będą na wysokości wioski wioślarskiej na Malcie. Długość jednego okrążenia toru wynosi 1 milę. (Bod)

Dziennikarski rajd na szlakach konińskich

„Rajd Megawatów” — to tytuł imprezy organizowanej od 12 do 14 bm. przez Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Poznańskiego i Klub Motorowy Dziennikarzy przy SDP w Poznaniu. Rajd stanowi II eliminację do rajdowych samochodowych mistrzostw dziennikarzy na rok 1969.

Trasa jest interesująca zapowiadając się imprezy wiedzy przez powiat koniński, a start i meta do Rajdu znajdują się w Ślesinie.

W okresie Rajdu dziennikarze-kierowcy zwiędzą elektrownie „Pątnów” i „Gosławice” oraz uczestniczyć będą w konferencji prasowej. Tę ostatnią poprowadzi dyrektor ZEOZ w Poznaniu — mgr inż. Lechosław Gruszczyński. Udział w konferencji wezmą także gospodarze powiatu i dyrektorzy elektrowni rejonu konińskiego.

Efektem zwiędzania obiektów i konferencji ma być konkurs dziennikarski na najlepszą publikację o energetyce konińskiej.

Sam Rajd rozegrany zostanie w sobotę, 13 bm. na ponad 120-kilometrowym odcinku, usłanym licznymi próbami sportowymi.

Do udziału w „Rajdzie Megawatów” stają niemal wszyscy członkowie kierowniczo-dziennikarskie z różnych rejonów kraju, głównie jednak z Warszawy, Łodzi, Krakowa i Poznania. Dla zwycięzców w poszczególnych klasach przewidziano nagrody. (c)

Do udziału w „Rajdzie Megawatów” stają niemal wszyscy członkowie kierowniczo-dziennikarskie z różnych rejonów kraju, głównie jednak z Warszawy, Łodzi, Krakowa i Poznania. Dla zwycięzców w poszczególnych klasach przewidziano nagrody. (c)

Do udziału w „Rajdzie Megawatów” stają niemal wszyscy członkowie kierowniczo-dziennikarskie z różnych rejonów kraju, głównie jednak z Warszawy, Łodzi, Krakowa i Poznania. Dla zwycięzców w poszczególnych klasach przewidziano nagrody. (c)

Do udziału w „Rajdzie Megawatów” stają niemal wszyscy członkowie kierowniczo-dziennikarskie z różnych rejonów kraju, głównie jednak z Warszawy, Łodzi, Krakowa i Poznania. Dla zwycięzców w poszczególnych klasach przewidziano nagrody. (c)

Do udziału w „Rajdzie Megawatów” stają niemal wszyscy członkowie kierowniczo-dziennikarskie z różnych rejonów kraju, głównie jednak z Warszawy, Łodzi, Krakowa i Poznania. Dla zwycięzców w poszczególnych klasach przewidziano nagrody. (c)

Do udziału w „Rajdzie Megawatów” stają niemal wszyscy członkowie kierowniczo-dziennikarskie z różnych rejonów kraju, głównie jednak z Warszawy, Łodzi, Krakowa i Poznania. Dla zwycięzców w poszczególnych klasach przewidziano nagrody. (c)

Do udziału w „Rajdzie Megawatów” stają niemal wszyscy członkowie kierowniczo-dziennikarskie z różnych rejonów kraju, głównie jednak z Warszawy, Łodzi, Krakowa i Poznania. Dla zwycięzców w poszczególnych klasach przewidziano nagrody. (c)

Do udziału w „Rajdzie Megawatów” stają niemal wszyscy członkowie kierowniczo-dziennikarskie z różnych rejonów kraju, głównie jednak z Warszawy, Łodzi, Krakowa i Poznania. Dla zwycięzców w poszczególnych klasach przewidziano nagrody. (c)

Do udziału w „Rajdzie Megawatów” stają niemal wszyscy członkowie kierowniczo-dziennikarskie z różnych rejonów kraju, głównie jednak z Warszawy, Łodzi, Krakowa i Poznania. Dla zwycięzców w poszczególnych klasach przewidziano nagrody. (c)

Do udziału w „Rajdzie Megawatów” stają niemal wszyscy członkowie kierowniczo-dziennikarskie z różnych rejonów kraju, głównie jednak z Warszawy, Łodzi, Krakowa i Poznania. Dla zwycięzców w poszczególnych klasach przewidziano nagrody. (c)

Do udziału w „Rajdzie Megawatów” stają niemal wszyscy członkowie kierowniczo-dziennikarskie z różnych rejonów kraju, głównie jednak z Warszawy, Łodzi, Krakowa i Poznania. Dla zwycięzców w poszczególnych klasach przewidziano nagrody. (c)

Do udziału w „Rajdzie Megawatów” stają niemal wszyscy członkowie kierowniczo-dziennikarskie z różnych rejonów kraju, głównie jednak z Warszawy, Łodzi, Krakowa i Poznania. Dla zwycięzców w poszczególnych klasach przewidziano nagrody. (c)

Do udziału w „Rajdzie Megawatów” stają niemal wszyscy członkowie kierowniczo-dziennikarskie z różnych rejonów kraju, głównie jednak z Warszawy, Łodzi, Krakowa i Poznania. Dla zwycięzców w poszczególnych klasach przewidziano nagrody. (c)

Do udziału w „Rajdzie Megawatów” stają niemal wszyscy członkowie kierowniczo-dziennikarskie z różnych rejonów kraju, głównie jednak z Warszawy, Łodzi, Krakowa i Poznania. Dla zwycięzców w poszczególnych klasach przewidziano nagrody. (c)

Do udziału w „Rajdzie Megawatów” stają niemal wszyscy członkowie kierowniczo-dziennikarskie z różnych rejonów kraju, głównie jednak z Warszawy, Łodzi, Krakowa i Poznania. Dla zwycięzców w poszczególnych klasach przewidziano nagrody. (c)

Do udziału w „Rajdzie Megawatów” stają niemal wszyscy członkowie kierowniczo-dziennikarskie z różnych rejonów kraju, głównie jednak z Warszawy, Łodzi, Krakowa i Poznania. Dla zwycięzców w poszczególnych klasach przewidziano nagrody. (c)

Do udziału w „Rajdzie Megawatów” stają niemal wszyscy członkowie kierowniczo-dziennikarskie z różnych rejonów kraju, głównie jednak z Warszawy, Łodzi, Krakowa i Poznania. Dla zwycięzców w poszczególnych klasach przewidziano nagrody. (c)

Do udziału w „Rajdzie Megawatów” stają niemal wszyscy członkowie kierowniczo-dziennikarskie z różnych rejonów kraju, głównie jednak z Warszawy, Łodzi, Krakowa i Poznania. Dla zwycięzców w poszczególnych klasach przewidziano nagrody. (c)

Do udziału w „Rajdzie Megawatów” stają niemal wszyscy członkowie kierowniczo-dziennikarskie z różnych rejonów kraju, głównie jednak z Warszawy, Łodzi, Krakowa i Poznania. Dla zwycięzców w poszczególnych klasach przewidziano nagrody. (c)

Do udziału w „Rajdzie Megawatów” stają niemal wszyscy członkowie kierowniczo-dziennikarskie z różnych rejonów kraju, głównie jednak z Warszawy, Łodzi, Krakowa i Poznania. Dla zwycięzców w poszczególnych klasach przewidziano nagrody. (c)

Do udziału w „Rajdzie Megawatów” stają niemal wszyscy członkowie kierowniczo-dziennikarskie z różnych rejonów kraju, głównie jednak z Warszawy, Łodzi, Krakowa i Poznania. Dla zwycięzców w poszczególnych klasach przewidziano nagrody. (c)

Do udziału w „Rajdzie Megawatów” stają niemal wszyscy członkowie kierowniczo-dziennikarskie z różnych rejonów kraju, głównie jednak z Warszawy, Łodzi, Krakowa i Poznania. Dla zwycięzców w poszczególnych klasach przewidziano nagrody. (c)

Do udziału w „Rajdzie Megawatów” stają niemal wszyscy członkowie kierowniczo-dziennikarskie z różnych rejonów kraju, głównie jednak z Warszawy, Łodzi, Krakowa i Poznania. Dla zwycięzców w poszczególnych klasach przewidziano nagrody. (c)

Do udziału w „Rajdzie Megawatów” stają niemal wszyscy członkowie kierowniczo-dziennikarskie z różnych rejonów kraju, głównie jednak z Warszawy, Łodzi, Krakowa i Poznania. Dla zwycięzców w poszczególnych klasach przewidziano nagrody. (c)

Do udziału w „Rajdzie Megawatów” stają niemal wszyscy członkowie kierowniczo-dziennikarskie z różnych rejonów kraju, głównie jednak z Warszawy, Łodzi, Krakowa i Poznania. Dla zwycięzców w poszczególnych klasach przewidziano nagrody. (c)

Do udziału w „Rajdzie Megawatów” stają niemal wszyscy członkowie kierowniczo-dziennikarskie z różnych rejonów kraju, głównie jednak z Warszawy, Łodzi, Krakowa i Poznania. Dla zwycięzców w poszczególnych klasach przewidziano nagrody. (c)

Do udziału w „Rajdzie Megawatów” stają niemal wszyscy członkowie kierowniczo-dziennikarskie z różnych rejonów kraju, głównie jednak z Warszawy, Łodzi, Krakowa i Poznania. Dla zwycięzców w poszczególnych klasach przewidziano nagrody. (c)

Do udziału w „Rajdzie Megawatów” stają niemal wszyscy członkowie kierowniczo-dziennikarskie z różnych rejonów kraju, głównie jednak z Warszawy, Łodzi, Krakowa i Poznania. Dla zwycięzców w poszczególnych klasach przewidziano nagrody. (c)

Do udziału w „Rajdzie Megawatów” stają niemal wszyscy członkowie kierowniczo-dziennikarskie z różnych rejonów kraju, głównie jednak z Warszawy, Łodzi, Krakowa i Poznania. Dla zwycięzców w poszczególnych klasach przewidziano nagrody. (c)

Do udziału w „Rajdzie Megawatów” stają niemal wszyscy członkowie kierowniczo-dziennikarskie z różnych rejonów kraju, głównie jednak z Warszawy, Łodzi, Krakowa i Poznania. Dla zwycięzców w poszczególnych klasach przewidziano nagrody. (c)

Do udziału w „Rajdzie Megawatów” stają niemal wszyscy członkowie kierowniczo-dziennikarskie z różnych rejonów kraju, głównie jednak z Warszawy, Łodzi, Krakowa i Poznania. Dla zwycięzców w poszczególnych klasach przewidziano nagrody. (c)

Do udziału w „Rajdzie Megawatów” stają niemal wszyscy członkowie kierowniczo-dziennikarskie z różnych rejonów kraju, głównie jednak z Warszawy, Łodzi, Krakowa i Poznania. Dla zwycięzców w poszczególnych klasach przewidziano nagrody. (c)

Do udziału w „Rajdzie Megawatów” stają niemal wszyscy członkowie kierowniczo-dziennikarskie z różnych rejonów kraju, głównie jednak z Warszawy, Łodzi, Krakowa i Poznania. Dla zwycięzców w poszczególnych klasach przewidziano nagrody. (c)

Różne

Meble — naprawiam i oddaję. Józef Burkowski, Swarzędz, ul. Rutkowskiego 5. 7680g

Krawiec, przyjmuję prace w domu. Adres wskazuje „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 7105g.

Wznie w dzierżawę lokal, nadający się na warsztat samochodowy — w zależności przystępnie do spółki. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 7165g

Oddam piwnice 50 m² warsztat suchy, jasny. Telefon 474-77. 7510g

Pracownik krawiecki. Paniom Klientkom ku uwadze. W związku z licznymi pytaniami, donosimy uprzejmie, że firma Anna Busiakiewicz — guziki, zamki, biżuteria, klamry, gorseciki, krawieckie oraz galanteria niemiecka — prowadzi obecnie sprzedaż wycieczek w samodzielnym lokalu przy ulicy Kwiatowej 3. Zapraszamy. 6936g

Pracownik krawiecki. Paniom Klientkom ku uwadze. W związku z licznymi pytaniami, donosimy uprzejmie, że firma Anna Busiakiewicz — guziki, zamki, biżuteria, klamry, gorseciki, krawieckie oraz galanteria niemiecka — prowadzi obecnie sprzedaż wycieczek w samodzielnym lokalu przy ulicy Kwiatowej 3. Zapraszamy. 6936g

Pracownik krawiecki. Paniom Klientkom ku uwadze. W związku z licznymi pytaniami, donosimy uprzejmie, że firma Anna Busiakiewicz — guziki, zamki, biżuteria, klamry, gorseciki, krawieckie oraz galanteria niemiecka — prowadzi obecnie sprzedaż wycieczek w samodzielnym lokalu przy ulicy Kwiatowej 3. Zapraszamy. 6936g

Pracownik krawiecki. Paniom Klientkom ku uwadze. W związku z licznymi pytaniami, donosimy uprzejmie, że firma Anna Busiakiewicz — guziki, zamki, biżuteria, klamry, gorseciki, krawieckie oraz galanteria niemiecka — prowadzi obecnie sprzedaż wycieczek w samodzielnym lokalu przy ulicy Kwiatowej 3. Zapraszamy. 6936g

Pracownik krawiecki. Paniom Klientkom ku uwadze. W związku z licznymi pytaniami, donosimy uprzejmie, że firma Anna Busiak

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Gwałtu, co się dzieje”; NOWY — g. 19 „Uciekła mi przepióreczka”; OPERA — nieczynna; OPERETKA — g. 19 — przedst. zamkn.; MARCINEK — nieczynny.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Człowiek z M-3” (pol. 14.1.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.15 „Kobieta wąż” (ang. 15.1.); BALTIC — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.30 „Sasiedzi” (pol. 18.1.); CZTERE NASTKA — g. 10 „Między wrzesniem a majem” (pol. 11.1.); g. 12.30, 15.30, 18 „Banda” (pol. 16.1.); g. 20.30 „Polowanie na muchy” (pol. 18.1.); GONG — g. 10, 12.15, 16, 19 „Tyton” (bulg. 16.1.); GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Don Gabriel” (pol. 14.1.); GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Cala naprzód” (pol. 16.1.); KOSMOS — nieczynny; MALTA — g. 16 „BS-3815” (NRD 14.1.); g. 18, 20 „Kolej cioner” (ang. 18.1.); MINIATURKA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Lecze na wasze grzechy” (pol. 16.1.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Damski gang” (ang. 16.1.); OSADLE — g. 16 „Ballada husarska” (raz. 12.1.); g. 18, 20 „Dla czego kłamały” (franc. 16.1.); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Oscar” (franc. 16.1.); PALACOWE — g. 12.30, 15.30, 17.30 „Świadectwo urodzenia” (pol. 15.1.); g. 20 „Kobieta owad” (jap. 16.1.); PRZYJAZN — g. 15.30, 18, 20.15 „Wojna i pokój” (cz. II radz. 14.1.); RIALTO — g. 10, 12.30, 15.30 „Sidla” (ang.-kanad. 16.1.); g. 18, 20 „Tylko jedno życie” (radz.-norwes. 11.1.); RUSALKA (Szwarcz) — g. 17, 19.30 „Dziewica dla księcia” (włoski 18.1.); SCALA — g. 16, 18 „Czarny mustang” (USA 11.1.); g. 20 „Siedem razy ko bieta” (włoski 18.1.); TĘCZA — g. 17.30 „Cafe pod Minoga” (pol. 12.1.); g. 19.30 „Ostatni po Bogu” (pol. 14.1.); WARTA — g. 12.30, 15 „Chwila wspomnień rok 1931-55” (dok. pol. 7.1.); g. 17.30, 20 „Klub kawalerów” (pol. 16.1.); WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 15, 17, 19.15 „Maskarada szpie gów” (ang. 14.1.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Panna młoda w żalobie” (franc.-włoski 18.1.); WRZOS (Luboń) — nieczynny; WRZOS (Mosina) — g. 15, 17, 19.15 „Strzały o zmierzchu” (USA 16.1.); FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „London 1969”.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 13-19.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 10-15.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 45) — g. 10-18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9-15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 11-18.
Narodowe (al. Marcinkowskiego 9) — g. 11-15.
Rolnictwa (Szreniawa k/Poznań) — g. 11-17.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — g. 10-15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10-15.
Wzrostu i Rozwoju (Cytadela) — g. 11-18.
Muzeum w Rogalinie — g. 10-16.
Muzeum w Gołuchowie — g. 10-16.
Muzeum w Kórniku — g. 9-17.

WYSTAWY

Klub Handlowca „Merkury” (pl. Wolności 8) — Malarstwo Jana Dymańskiego — g. 14-18.
BWA „Arsenal” (St. Rynek) — Wystawa satyry politycznej J. Hofmana — g. 10-18 (do 28 IX).
Muzeum Archeologiczne — „20 lat badań na Ostrowku w Opolu” — g. 13-19.
Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — „W walce z naporem germańskim” — g. 10-18.
Muzeum Narodowe — „Plastyka polska w 25-lecie PRL” — g. 9-15.
Pałac Kultury (Armi Czerwonej 80/82) — Hol główny, parter: „XXXIV Przegląd Nowości Wydawniczych Miesiąca” — g. 10-18 (do 15 IX); salon Wystawowy PK: „Rysunki o tematyce antywojennej” J. Petruka — g. 12-20 (do 17 IX).
ZPA „Arsenal” (Stary Rynek) — Indywidualna wystawa St. Mro wskiego.
Klub MPiK (ul. Ratajczaka 39) — „Sport w fotografii” Józefa Myszewskiego — g. 10-20.
PFF (Paderewskiego 7) — Wystawa prof. dr. Tadeusza Cypriana „Przez kraje arabskie” — g. 10-18.
Tow. Miłośników m. Poznania (St. Rynek 10) — Wystawa prac uczniów z II etapu konkursu szkolnego. „Przez umiłowione re gionu do miłości Ojczyzny” — g. 10-13 i 16-18 (do 15 IX).

DZURY

Interna, chirurgia ogólna — 111 Wojskowy Szpital Rejonowy, ul. Grunwaldzka 16/18, tel. 630-22.
Chirurgia dzieci, do lat 14 — Wo jewódzki Szpital Dziecięcy, ul. Krysiwicka 7, tel. 556-21.
Okulistyka — Szpital Kliniczny im. Pawłowa, ul. Garbary 17, tel. 510-21.
Laryngologia — Szpital Klinicz ny im. Świątecznego, ul. Przyby szewskiego 49, tel. 67-12-31.
Neurologia — Szpital Miejski im. Strusia, Oddział Neurologicz ny, ul. Grobla 26, tel. 594-68.
Psychiatria — Klinika Psychia tryczna, ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-51.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chel mońskiego 20) — wypadki uliczne tel. 99; nagłe zachorowania w do mu tel. 666-66; dla Poznania po rady lekarskie tel. 637-35 — pod stacje ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Urozy 18 — cała doba dla pow. poznańskiego, ul. Kościuszk 103, tel. 566-66). Podstacje w Luboniu — tel. 09 — cała doba.

Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne cała doba; pediatryczne (Chelmoń skiego 20) g. 15-23; stomatologicz ne (ul. Chelmońskiego 20) czynne od 18-7 w niedz. i święta — cała do ba; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8 tel. 707-19 — cała doba; chi

Lekcja internacionalizmu

Jak nasz Kościuszko

Tego dnia dzwonek szkolny nie zgromadził ich jak zwykle w klasach. Punktualnie o godzinie 8 na boisku stanął zwarty czworobok. Obok fartuszków i szkolnych bluzek, harcerskie mundurki. Na ścianie duży portret Ho Chi Minha, spowity kirem. Czarna wstęga przy szkolnym sztandarze. Gdy kierownik szkoły, Zygmunt Fil, kończy opowieść o życiu i walce zmarłego prezydenta, sztandar przy dźwiękach werbli pochyla się ku dołowi. 640 uczniów minutą ciszy cześć pamięć zmarłego. A potem Anka Szafraniak, uczennica klasy 8b, odczytuje w imię niu zebranych list kondolencyjny. Nauczyciele i uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 im. Dzieci Wrzesińskich we Wrze śniu przekazują na ręce amba sadora Demokratycznej Repu bliki Wietnamu wyrazy głębokiego bólu i współczucia. Raz jeszcze komenda: baczność! raz jeszcze sztandar szkolny chyli się przed portretem zmarłego i uczniowie udają się do klas. Zaczynają się lekcje.

Opera przygotowuje się do jubileuszu

Opera Poznańska obchodzić będzie w październiku, jak już informowaliśmy, jubileusz 50-lecia swej pięknej działalności. Uroczystości jubileuszowe rozpoczną się 11 i 12 paź dziernika premierami: „Verbum Nobile” Moniuszki, „Har nasi” Szymanowskiego oraz „Chowańszczyzna” Modesta Musorgskiego. W ramach imprez towarzy szących jubileuszowi odbędą się liczne sesje spotkania i wystawy. I tak na przykład 11 października otwarta zo stanie w Pałacu Kultury wysta wa poświęcona historii Opery Poznańskiej. Tego sa mego dnia w Operze w palarni uświetniona zostanie pu bliczności wystawa pt. „Opera Poznańska w fotografii Grażyny Wyszomirskiej”. 12 października odbędzie się w Poznaniu sesja wyjazdowa Sekcji Krytyków SPAM. 13 października otwarta zostanie wystawa exlibrisów ze zbiorów zasłużonego kolekcjonera poznańskiego Feliksa Wagne ra pt. „Opera i muzyka w ex librisie”. W kinie „Muza”, również 13 października, od będzie się pokaz filmu poświęconego baletowi Opery Poznańskiej.

Jubileusz Opery znajdzie też wyraz w wydawnictwach okolicznościowych, spośród których na szczególną uwagę zasługuje książka zawierająca historię Opery Poznańskiej.

(ob)

Lekcje nie przewidziane pro gramem szkolnym. Na ławkach leżą wycinki z gazet, na tabli cy przepasany czarną wstążką portret, obok mapa Azji. Młodzież pod kierunkiem nauczy cieli mówi o zmarłym prezy dencie wietnamskiej republi ki.

Z boku wiszą szkolne gazetki. W sali, w której lekcję ma klasa 8a, sąsiadują ze sobą tytuły: „Nigdy więcej wojny” i „3 września — zgon Ho Chi Minha”. To przypadek, lecz w tym powiązaniu jest coś symbolicz nego, charakterystycznego dla atmosfery odbywającej się wła śnie lekcji.

Zadanie nauczyciela nie jest łatwe. Nie chodzi przecież o wyegzekwowanie wiadomości i choć uczniowie próbują ogra niczyć się do referowania w o parciu o prasę zyciorysu zmar łego prezydenta, pytania zmu szają ich do wyrażania włas nych uczuć i myśli.

Wiele przed wszystkim spra wa im najbliższa — chciał cały naród nauczyć czytać i pi sać. I gdy nie było na czym, kazali pisać choćby patykami na piasku, bo i w ten sposób można się nauczyć. A potem sprawa najważniejsza: działal ność rewolucyjna Ho Chi Min ha.

Nieporadne są te wypowie dzi, często uciekają do goto wych sformułowań, czerpanych z prasy. Powtarza się zwrot: walka o wolność, o niepodległość. I ona to właśnie w ich od czuciach pasuje Ho Chi Minha na bohatera, o którym trzeba pamiętać. Hasło walki o wol ność angażuje uczuciowo wszy stkich. I dlatego właśnie przy padkowa zbieżność dwóch szkolnych gazet, mówiących o sprawach różnych, ale zara zem takich samych, o bohater skiej walce o wolność dwóch odległych od siebie narodów, tak bardzo trafnie oddaje od czucia młodych chłopców i dziewcząt, którzy grozę wrze śnia przejęli ze wspomnień ro dziców.

W pewnej chwili klasa zamie ra w bezruchu, potem głowy pochylają się ku sobie, gorącz kowe szept i las rąk. Nawet ci, którzy już zaczęli się nu dzić i zabawiali się nasycan iem kawałków papieru atra

mentem, reagują. Pytanie brzmi: z jakimi znanymi po staciami kojarzy się wam po stać Ho Chi Minha? Odpowiedź jest jednogłośnie: Tadeusz Kościuszko. Dopiero potem nie śmiało padają inne nazwiska. Dla nas moment zaskoczenia. Skąd to skojarzenie? Ale oto i argumenty. Walczyli o wolność. O wyzwolenie kraju spod do konanych już częściowo zabo rów. Chcieli, żeby wszyscy lu dzie byli równi. Tu już nie ma sloganów. Jest może nieporad nie czasem wyrażone głębokie przekonanie, że dla narodu wietnamskiego Ho Chi Minh, jest takim samym bohaterem, jak dla nas Kościuszko. I choć różniemy, że są między nimi różnice, wynikające z różnie epok, w jakich działali i wal czyli, choć do zeszytu wpisują słowa: imperializm i kolonia lizm, dla tej grupy młodzieży Ho Chi Minh pozostanie posta cią bardzo bliską przede wszy stkim ze względu na skojarze nia z historią ich własnego narodu, który również musiał przez wiele lat walczyć o wyz wolenie spod obcego jarzma. Pozostanie w ich pamięci jako wietnamski Kościuszko. (bw)

„Głos” u dzieci w Kiekrzu

O negdaj przedstawiciele Redakcji „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” oraz H. Derwich, odwiedzili Sanatorium Rehabilitacyjne dla dzieci w Kiekrzu koło Poznania. Celem wizyty, po łączonej niejako z rozpoczę ciem roku szkolnego, było umilenie dzieciom kilku przed południowych godzin.

W dużej sali zebrali się pra wie wszyscy młodzi pacjenci (110 dzieci) wraz z leka rzami i załogą sanatorium. Godziny upłynęły szczególnie wesoło zwłaszcza podczas wy stępu H. Derwicha. Jego ry sunki specjalnie przygotowa ne dla dzieci, wywoływały sal wy śmiechu. Nawet maluchy z przedszkola sanatoryjnego nie szczędziły autorowi grom kich braw. Młodzi pacjenci z kolei odwzajemnili się recy taczami i piosenkami.



Na zdjęciu: przedstawicielka redakcji „Głosu” rozdaje słodkie upominki.

Radość dzieci była najmiłą na grodą za sprawioną im niespo dziankę.

Fot. (2) — K. Przychodzki

TELEWIZJA

PIĄTEK - 9.55 Dla szkół kl. VII — Zajęcia techniczne — „Prawie wszystko o metalach”; 10.30-12 „Człowiek bez paszportu” — fab. film radz.; 12.45-13.15 — Dla szkół klas II i III lic. — „Przypso sobienie obronne”; „Powszechna samoobrona ludności”; 13.30 — Politechnika TV — Matematyka I rok. „Liczby rzeczywiste” cz. I i II; 16.35 — Dziennik; 16.45 — Dla dzieci „Pan Polka i spółka”; 17.05 — Film dla dzieci „Torre adorzcy z Wasiukówi” prod. radz.; 17.35 — Nie tylko dla pań; 17.55 — Wycinanki; 18.10 — Nowe piosenki radzieckie. Reż. — Ma ria Pysznik. Kierownictwo mu zyczne — J. Borzym. Prowadzi Maria Wróblewska; 18.30 — Głos maza zaradni; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 19.55 — „Pamiętki Września” — TV film dokum. prod. pol.; 20.35 — Teatr TV — Aleksy Tołstoj — „Blekitne mia sta”; Tłumacz. J. Brodzki. Ada ptacja — M. Szybiś, Reż. L. Wo len; 21.45 — „Lektury współczes ne” — przed kamerami — T. Ki jenka; 21.55 — „Stawka — nowo czesność” — program publ.; 22.20 — Dziennik; 22.40-23.45 — Poli technika powt.

SOBOTA - 10-11.25 „Z Argenty ny do Meksyku” — film doku mentalny prod. CSRS (wznowie nie); 15.55 — „Kobieta współczes na” 16.15 — „Sztanga w górę” — program sportowy; 16.35 — Dzie nnik; 16.45 — Teatr Młodego Wi dza — Edmund Nizurzy — „Wa kacje z intruzami”; 17.55 — „Pan cerne uderzenie” — film z serii „Szkice z poligonu”; 18.10 — Ga wedy wilków morskich; 18.25 — Musilim Magomajew śpiewa arie operowe — film prod. radz.; 18.40 — „Pegaz” — magazyn kul turalny pod red. Jacka Fukiewi cza; 19.20 — Dobranoc; 19.30 — Monitor; 20.10 — Festyn Trybu ny Robotniczej — program ek stradowy; 21.10 — Dziennik i wa domości; 21.30 — Kino Interesujących Filmów — „Zabić drożdża” — film fab. prod. USA. TV zastrzega prawo do zmian.

Szansa dla kobiet

Chalupnicy wytwarzają odzież sportową

Rzadko która fabryka, czy przedsiębiorstwo, poszczępie się może tak rozwinąć pracą nakładczą (chalupniczą), co Poznańskie Zakłady Przemysłu Sportowego. Zatrudniają one bowiem 220 chalupników w Poznaniu oraz 80 w Mosi nie. Dzięki ich pracy realizuje się 1/3 produkcji.

Najważniejszą pozycję stanowią spodenki gimnastyczne i sportowe, których szyje się w ciągu roku tylko u chalupników 1.700 tys. sztuk. Poza tym nakładczą zajmują się szyciem fartuszków szkolnych i śpiworów.

Praca nakładczą jest dużym udogodnieniem dla kobiet, które mogą w ten sposób mie siecznie zarobić od kilkuset do 2 tys. zł.

Jak oświadczył dyrektor Zakładów Aleksander Kuja wiński, zapotrzebowanie na szereg artykułów jest tak du że, że Zakłady mogą obecnie zatrudnić przy produkcji na kiładczej dodatkowo około 100 osób. W szybkim zaś tempie ma się rozwijać produkcja na kiładczą w przyszłej 5-latce. Zakłady chcą powiększyć do 1975 r. liczbę zatrudnionych chalupników do 600 osób. Ten zespół będzie produkował róż

ne artykuły o wartości 60 mln. zł, czyli dwukrotnie więcej niż obecnie.

Z projektu planu dla Poznańskich Zakładów wynika, że mają zwiększyć w przy szłej 5-latce swą produkcję ze 110 do 140 mln. zł.

Jeśli chodzi o produkcję w zwartych oddziałach, wytwa rza się w nich obecnie w cią gu roku około 200 tys. spode nki, „Texas” i 300 tys. innego ra dzaju spodni turystycznych oraz ubrania. Pomimo stałego zwiększania produkcji dostaw y te są za małe w stosunku do potrzeb. PZPS dąży więc do dalszego zmechanizowania w dziale najbardziej pracochłonných czynności. W tym roku realizuje się też zamó wienia ze Związku Radziec kiego i Czechosłowacji, doty czące ubrań i spodni.

Przykład Poznańskich Za kładów Przemysłu Sportowe go wskazuje, że rozwijanie pracy nakładczej może w szereg przypadków przyczynić się do znacznego wzbogacenia produkcji artykułów rynko wych bez przeprowadzania inwestycji, a z drugiej strony zapewnić wielu rodzinom moż liwości dodatkowego zarobku.

(b)

Szczelne okna — gwarancją ciepła

Pisaliśmy w tych dniach o potrzebie zmniejszenia zużycia materiałów opałowych. Dotyczy to nie tylko przemysłu i instytucji, lecz przede wszy stkim mieszkań.

Jest to oczywiste, że w okre sie zimy każdy pragnie mieć w swoim mieszkaniu należytą temperaturę. Niestety, dość czę sto nawet nadmierne palenie w piecach nie daje spodziewa nych efektów. Może to być je dnak nie tylko skutek złego działania urządzeń ogrzew czych (także kaloryferów). Błąd leży bardzo często w prze wleceń okien, której przyczyną są powstałe szpary bądź źle okitowane szyby.

Jak nas zapewnią, w nad chodzącym sezonie ogrzewa nia, da należyte zaopatrzenie we wszelkie taśmy uszczelniające, zarówno z tworzyw sztucznych, jak i innych materiałów do te go się nadających. Można też skorzystać z usług spółdzielni oprawiającej okna specjalną taśmą aluminiową. Niestety, w tym przypadku jest to jeszcze artykuł nie tak powszechny, a przy tym dość drogi.

Gorzej jednak z kitowaniem okien. Jak nas informują liczni czytelnicy zainteresowani uszczelnianiem szymb, w wielu drogeriach i sklepach z artykułami malarskimi trudno na być kit do okien. Sądymy prze to, że czyniąc starania o nale żyte zaopatrzenie w materiały uszczelniające, kierownicy skle pów branżowych powinni zad bać także o odpowiednie dosta wy kitu okiennego. (c)

Ograniczenia w dopływie wody

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robot Inżynierskich „Hydrobu dowa 9” zawiadamia, że w zwią zku z robotami wodociagowymi w dniu 13. 9. 1969 r. począwszy od godziny 22 do dnia 14. 9. 1969 r. godziny 12 nastąpi przerwa w do pływie wody do zakładów prze mysłowych i mieszkańców dziel nicy Śródka — Zawady — Główna — Osiedle Warszawskie.

Wszystkich zainteresowanych mieszkańców oraz zakłady prze mysłowe wyzwa się do poczynie nia odpowiednich zapasów wody.

(M-6869)

INFORMUJEMY

Na spotkanie z p. Nguyen Tan Auy, kierownikiem grupy stu dentów wietnamskich na Politechni ce Poznańskiej zaprasza dzisiaj o godz. 18 filia Biblioteki Miejskiej przy ul. Chwaliszewo 17/23.

Uniwersytet Robotniczy ZMS o głasza zapisy kandydatów na kursy przygotowawcze do szkół wyż szych na różne kierunki studiów. Informacji udziela oraz zgłosze nia przyjmuje Sekretariat UR ZMS w Poznaniu, ul. Nowowiejskiego 29, codziennie (z wyjąt kiem sobót) w godz. 15-18 (tel. 519-97).